„Józef Barut. Architekt miasta z gruzów” z dofinansowaniem z Muzeum Historii Polski

Z radością informujemy, że projekt „Józef Barut. Architekt miasta z gruzów” uzyskał dofinansowanie z Muzeum Historii Polski w ramach konkursu „Patriotyzm Jutra”. Wniosek złożony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w partnerstwie z Miastem Gorlice uzyskał dofinansowane w kwocie 36.000 zł!

Rzadko się zdarza, by kształt i charakter miasta był tak wyraziście naznaczony osobowością jednego architekta. Każdy turysta wie, że Barcelona to miasto Gaudiego, a Zakopane to miasto architektury inspirowanej koncepcjami Stanisława Witkiewicza. Są przypadki mniej znane, choć nie mniej frapujące. Gorlice należą do tego samego, wcale nie tak licznego zbioru miast, które mogą się poszczycić twórcą, który odcisnął swój wyraźny ślad i jak nikt inny wpłynął na jego architektoniczny krajobraz. Takim człowiekiem dla Gorlic był architekt miejski Józef Barut.

Co zakłada projekt?

- Interaktywną lekcję historii „Barut i jego czasy”
- Spotkanie poświęcone wybitnemu architektowi miasta „Jak Gorlice widział Barut”
- Spacer „Śladami Baruta”
- Wystawę „Józef Barut i jego Gorlice”

Inżynier Józef Barut przyszedł na świat pod koniec XIX w. w Korczynie koło Krosna, w niezamożnej rodzinie chłopskiej. W Krośnie ukończył szkołę średnią i po zdaniu matury rozpoczął naukę na Politechnice Lwowskiej. Studia ukończył w 1914 r. z wyróżnieniem, jednak z powodu wybuchu I wojny światowej tytuł inżyniera uzyskał dopiero w lipcu 1918 r. Miesiąc po tym został skierowany do pracy na stanowisku referenta w Powiatowym Biurze Odbudowy w Gorlicach, które kierowało odrestaurowaniem miasta. W 1922 r., po likwidacji Biura, został powołany na stanowisko architekta miejskiego.

Z Gorlicami związał swe losy do końca długiego życia. Wiele czasu poświęcał odbudowie i porządkowaniu przestrzeni, z ogromną pasją projektował nowe obiekty. Zaprojektował i odrestaurował m.in. kilka kościołów, obiektów o charakterze mieszkalnym i publicznym w Gorlicach. Do najbardziej znanych należy budynek banku przy ul. Jagiełły, poddany gruntownej konserwacji ratusz, a także kamienice z podcieniami przy rynku. Z pasją walczył o uratowanie niejednej pamiątki architektonicznej ziemi gorlickiej. Uchronił od rozbiórki obronny dwór Karwacjanów. Tylko i wyłącznie jemu zawdzięczamy konserwację szeregu gorlickich kamienic z XVIII i XIX w. W latach 50. XX w. uratował kościół pw. Narodzenia NMP w Gorlicach przed zawaleniem.

Jednym z celów jego działalności zawodowej było zorganizowanie w Gorlicach muzeum. W latach 60. XX w. doprowadził do oddania Muzeum Regionalnego. Inżynier Barut był wybitnym architektem, któremu miasto Gorlice i ziemia gorlicka wiele zawdzięczają w dziedzinie odbudowy ze zniszczeń po I wojnie światowej. Osoby, które go znały wspominały go jako cichego, skromnego i małomównego. Szczupły, wysoki pan, ciągle zamyślony, niedostrzegający znajomych przechodniów. „Non omnis moriar” — na jego skromnym grobie na cmentarzu w Gorlicach znajduje się właśnie ta sentencja zaczerpnięta z pieśni Horacego. Niezwykle trafna, gdyż do dzisiaj inżynier Barut żyje w swoich dziełach i w naszej pamięci.